

Kolejne sześć bramek - cóż to dla niego? - i wyprzedzi jednocześnie Altafiniego i Giuseppe Meazzę, których widzimy na zdjęciach z włosami błyszczącymi brylantyną z przedziałką na środku. Bo tak nosiło się je w latach 30. Tak właśnie było, moi drodzy.

Kiedy ten Meazza grał w Interze, zespół nazywał się jeszcze Ambrosiana, Alberto Rabagliati dopiero wyruszył do Hollywood, żeby stać się sobowtórem Rodolfo Valentino, planeta Pluton dopiero co została odkryta, a Marlena Dietrich oglądała w Berlinie pierwszy pokaz filmu "Błękitny Anioł". Krótko mówiąc te 215 bramek Meazzy, który zakończył karierę w wieku 37 lat, to rekord ustanowiony już jakiś czas temu. Kim jest Francesco Totti dla każdego człowieka dobrej woli i kim jest dla Ciebie, romanisto, nie ma sensu nawet wspominać. Ale kiedy wchodzisz do internetu i odkrywasz 6 milionów 650 tysięcy linków odsyłających do kapitana Romy, możesz na własnej skórze poczuć, jakim jesteś szczęściarzem. Prawdziwe błogosławieństwo. Coś tak wyjątkowego, że łatwiej trafić szóstkę w totka, niż napotkać mistrza takiego formatu. I który na szczęście, w przeciwieństwie do biednego Meazzy - żeby nie wspomnieć o niedoścignionym rekordziście Pioli - zostanie utrwalony na zawsze dla kolejnych pokoleń fanów poprzez miliony wideoklipów i filmików.

Nie trzeba więc urodzić się w Calcinate (sama nazwa jest jak obietnica*), jak Pietro Vierchowod, żeby zostać pobłogosławionym darem długowieczności na boisku. Wystarczy wierzyć i dbać o swój mocny organizm. Taki, jaki miał właśnie Vierchowod, który był także obrońcą Romy i zakończył karierę w wieku 41 lat. Totti powiedział, że liczy na grę do czterdziestki. Jeśli mu się uda i będzie strzelał 12 bramek na sezon, to do Pioli zabraknie mu tylko 3 bramek. Nie licząc tych, które musi jeszcze dla nas strzelić w obecnej rundzie rewanżowej. W sumie więc... Ok, to możliwe.

Gdyby doszło do takiego cudu, który może wcale nie byłby cudem tylko owocem ogromnego talentu, pracy i pasji, to znaczyłoby tylko jedno: że Bóg jest kibicem Romy. Czy byłbym wtedy szczęśliwy? Czy byłbym zadowolony, widząc Tottiego na dachu świata? Widząc, jak Pelè i Maradona znikają we mgle zdeklasowanych? Pewnie, że tak. Ale też nie. Kto powiedział, że musi zawiesić buty na kołku w wieku 40 lat? Mario Monti podniósł poprzeczkę w górę dla wszystkich. I jeśli istnieje społeczna sprawiedliwość, to wiek emerytalny podniesiony dla wszystkich powinien dotyczyć też piłkarzy, a nie tylko zwykłych śmiertelników! Mówimy przecież o dodatkowych 5/7 latach. A co to dla niego te 5/7 dodatkowych urodzin dla

niego? Dla światła opromieniającego dachy Rzymu? Ok, umówmy się, Francesco. Nie chcę Cię za bardzo wykorzystywać! Umówmy się, że w wieku 45 lat się zatrzymasz i nie wracamy do tej dyskusji. Dobrze?

Albo nie, mam lepszy pomysł. Porozmawiajmy, rozmawiajmy zawsze. Jak skończysz 45 lat, możesz się przeprowadzić do mnie. Będziemy razem oglądać telewizję i a ja zasypię Cię Nutellą i czekoladkami. Zobaczysz, jak będziesz się dobrze bawił. Możesz przyprowadzić, kogo tylko chcesz. A jak nie chcesz, zamknij drzwi. Mamy tyle do omówienia. Możemy pogadać o Bobbym Charltonie i Bobbym Moorze, którzy zakończyli grę w wieku 39 i 37 lat. Albo o tym diable Paolo Maldinim, który zawsze był milanistą do 41 lat. I pośmiejemy się razem z tych bandytów bez paszportu, z Cerezo i Aldaira, którzy mówią o grze do 43 i 42 lat. Opowiem Ci o Di Stefano i Puskasie, których widziałem w Realu Madryt i którzy mówią, że zablokowali się, gdy mieli 40 i 35 lat. Zadzwonimy do Josè Altafiniego, żeby przypomnieć mu, że fakt, iż skończył karierę w wieku 42 lat, się nie liczy. Liczą się te 38 urodziny, na których zatrzymał się w Juventusie. Te kolejne, to już szwajcarskie dodatki, które traktujemy jak zmarnowany kapitał. A jeśli chodzi o Juventus... Możesz strzelić dziś kolejne dwa gole? Tak, wiem, że nie będą się liczyć do rekordu. Ale i tak je strzel... Jako taki gadżet, prezent dla wielbicieli. Jakby były Walentynki i poprosiła Cię o nie Ilary.

Autor: STEFANO ROMITA

Tłumaczenie: kaisa

* Calciate to nazwa złożona z dwóch słów "calcio" - kopnięcie, piłka nożna oraz "nato" - urodzony.

Autor: kaisa